

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Piotr Prusinowski

SO del. Teresa Suchcicka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 grudnia 2015 r. w B.

sprawy z odwołania K. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji wnioskodawczynie K. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 stycznia 2015 r. sygn. akt V U 1492/14

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od K. M. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

III AUa 606/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 lipca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że K. M. (1) jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 kwietnia 2014 r.

Z decyzją organu rentowego nie zgodziła się wnioskodawczynie. Zaskarżając ją w całości wnosila o jej uchylenie i stwierdzenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 kwietnia 2014 r. Zaskarżonej decyzji zarzuciła naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy przepisy mówią wprost, że osoby prowadzące działalność podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od dnia rozpoczęcia działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem jedynie okresu, kiedy działalność została zawieszona.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r. odwołanie oddalił. Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. K. M. (1) z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych, wypadkowego, zdrowotnego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 1 kwietnia 2014 r. Jako podstawę wymiaru składek wskazała za kwiecień 2014 r. – 9365 zł, za maj 2014 r. – 2146 zł. Następnie wystąpiła do organu rentowego z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres od 26 maja 2014 r. do 24.05.2015 r. od podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 9365 zł.

Z wpisu w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej wynika, że odwołująca rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej od 1 kwietnia 2014 r., nie zgłaszała zawieszenia ani zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej. Przedmiot wykonywanej działalności to: wykonywanie pozostałych robót budowlanych wykończeniowych. We wpisie zostało wskazane główne miejsce wykonywania działalności w B., ul. (...) oraz dodatkowo miejsce prowadzenia działalności w B., ul. (...). Budynek przy ul. (...) został odwołującej udostępniony nieodpłatnie na okres 3 miesięcy.

K. M. (1) na potwierdzenie prowadzonej działalności gospodarczej przedłożyła faktury zakupu materiałów:

- z dnia 26 kwietnia 2014 r. w firmie (...) na kwotę 81,43 zł – zakup 1,50 kg silikonu do luster, z dnia 3 kwietnia 2014 r. w firmie (...) na kwotę 30,50 zł – zakup pieczętki i tuszownicy, 4 faktury zakupu towarów z dnia 15, 17, 22, 23 i 26 kwietnia 2014 r. w firmie ojca – (...)G. M. na łączną kwotę 912,67 zł – zakup materiałów (4 lustra, mastercarre, 2 lacobele i 1 lacomat) oraz usługi szlifowania krawędzi (2 usługi – faktura z 15 i 26 kwietnia 2014 r.) i wiercenia otworów (faktura z 15 kwietnia 2014 r.). Ponadto przedłożyła oświadczenie K. Z. zam. w B. przy ul. (...) o wykonanej usłudze i fakturę dotyczącą tej usługi z dnia 28 kwietnia 2014 r. na kwotę 2115,28 zł oraz fakturę z dnia 24 kwietnia 2014 r. na wykonanie usługi montażu luster w firmie (...) w B. na kwotę 1306,40 zł.

Przedłożyła 3 umowy o dzieło, które zawarła z G. J. na okres:

- od 15 do 17 kwietnia 2014 r. na montaż 3 luster (4,1 m²) w budynku przy ul. (...) w B.,
- od 24 do 25 kwietnia 2014 r. na montaż luster (3,68 m²) w budynku firmy (...) w B.,
- od 26 do 29 kwietnia 2014 r. na montaż szkła (2,74 m²) w mieszkaniu K. Z. przy ul. (...) w B..

Dołączyła również ewidencję przychodów za kwiecień i maj 2014 r., w której zaewidencjonowano 13 wpisów dotyczących przychodu, z których jedynie 2 zostały potwierdzone w/w fakturami (usługa na rzecz K. Z. i na rzecz firmy (...)).

Ze świadectw pracy wynika, że przed uzyskaniem wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, odwołująca była zatrudniona w firmie ojca G. M. (...)w B. od 1 listopada 2003 r. do 28 lutego 2005 r. w wymiarze 1/4 etatu na stanowisku handlowca, od 1 marca 2005 r. do 31 stycznia 2009 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku handlowca, od 1 lipca 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyrektora zarządzającego. Następnie była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę u K. M. (2) – matki, prowadzącej działalność pod nazwą (...) (...) Biuro (...) na stanowisku pomocy księgowej od 1 października 2013 r. do 31 marca 2014 r. Stosunek pracy ustał w wyniku porozumienia stron. Z dokumentów rozliczeniowych składanych przez ostatniego pracodawcę – matkę odwołującej wynika, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne odwołującej wynosiła za okres październik- grudzień 2013 r. po 1600 zł miesięcznie, za styczeń 2014 r. – 1680 zł, za luty 2014 r. – 1064 zł, za marzec 2014 r. – 616 zł. W imiennych raportach płatnik składek wykazał przerwę w opłacaniu składek z tytułu wypłaty wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy w okresach od 18 lutego 2014 r. do 19 marca 2014 r.

W celu rozstrzygnięcia zasadności wniesionego odwołania Sąd Okręgowy odniósł się do treści art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013, poz. 1442 ze zm., zwanej dalej ustawą systemową), zgodnie z którymi, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają z zastrzeżeniem art. 8 i 9 ustawy osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Natomiast art. 13 pkt 4 tej ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Prowadzenie działalności gospodarczej regulują przepisy ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 672 ze zm.). Ustawa ta w art. 2 określa, że działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Tak rozumiana działalność zawiera czytelne wyznaczniki, do których zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego należą: zawodowy, a więc stały charakter, związana z nią powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania, uczestnictwo w obrocie gospodarczym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91).

Stwierdzić należy, że z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika wola prowadzenia działalności gospodarczej. Wprawdzie skarżąca w toku procesu wolę tą deklarowała, ale nie przedstawiła na tą okoliczność wystarczających i wiarygodnych dowodów. W ocenie Sądu podjęte przez nią czynności miały stworzyć pozór prowadzenia działalności gospodarczej.

Z okoliczności sprawy wynika, że złożenie wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej nastąpiło w czasie zaawansowanej ciąży, która została stwierdzona testem z dnia 13 sierpnia 2013 r. Wprawdzie fakt ten nie eliminuje możliwości rozpoczęcia działalności gospodarczej, jednakże wpływa na definitywną ocenę, czy podjęcie działalności gospodarczej nastąpiło w celach faktycznego jej wykonywania, czy też fikcyjnie (aby mieć odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne). Należy podkreślić, że ustawodawca wiąże powstanie stosunku ubezpieczenia społecznego nie z samym zamiarem założenia działalności gospodarczej, lecz z rzeczywistym jej wykonywaniem.

Zdaniem Sądu analiza materiału dowodowego nie pozwala przypisać działaniom odwołującej cech działalności gospodarczej wymienionych w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Z przedstawionego stanu faktycznego nie wynika aby nastąpiło rzeczywiste prowadzenie działalności gospodarczej w celach zarobkowych oraz w sposób zorganizowany i ciągły. Wprawdzie odwołująca podjęła pewne czynności, które mogłyby świadczyć o faktycznym wykonywaniu działalności, to jednak nie można uznać, że miała zamiar i wolę jej prowadzenia. Przede wszystkim nie podjęła działań o ogłoszeniu prowadzenia swojej działalności czy poszukiwaniu kontrahentów oprócz ogłoszenia na portalu (...) (obecnie (...).pl). Nie reklamowała swojej działalności w prasie, nie wynajęła firmy zewnętrznej do rozreklamowania tej działalności co oznacza, że odwołująca nie wykonywała w zasadzie żadnych czynności pomocniczych świadczących o chęci prowadzenia działalności gospodarczej. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że miała wieloletnie doświadczenie z pracy w tej branży a mimo to nie podjęła działań aby doświadczenie to wykorzystać celem rzeczywistego zaistnienia na tym rynku usług.

W ocenie Sądu Okręgowego istotne w sprawie jest to, że tuż przed rozpoczęciem działalności, w okresie od 18 lutego do 19 marca 2014 r. odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim. Mimo to rozwiązała stosunek pracy i od 1 kwietnia 2014 r. zarejestrowała działalność gospodarczą. Już to działanie daje podstawy do przyjęcia, że rezygnując z zatrudnienia, po długotrwałym zwolnieniu lekarskim, będąc w zaawansowanej ciąży, nie podejmując w zasadzie żadnych czynności przygotowawczych odwołująca podjęła jedynie takie działania, które miały stworzyć pozór prowadzonej działalności. W taki sposób należy ocenić pozyskanie przez nią „budki” – określenie M. T. z dnia 30 czerwca 2014 r. na ul. (...) w B. celem magazynowania szkła. Umowa nieodpłatnego udostępnienia tego lokalu

została zawarta na 3 miesiące. Niemniej jednak jest to sprawa drugoplanowa, bowiem w pierwszej kolejności wskazać należy, że żaden lokal gospodarczy do magazynowania szkła nie był odwołującej potrzebny. Zatem legitymowanie się pomieszczeniem magazynowym miało na celu uwiarygodnienie w celach dowodowych prowadzonej działalności. Stanowisko takie znajduje uzasadnienie w zeznaniach ojca odwołującej G. M., prowadzącego firmę (...), jedynej firmie, w której odwołująca dokonała zakupu materiałów szklarskich. Zeznał on, że wszystkim firmom, które zamawiają u niego szkło jego firma przygotowuje elementy gotowe do montażu, na konkretne wymiary, kształty i kolory. Z faktur złożonych w aktach ZUS wynika, że odwołująca zamawiała te materiały łącznie z usługą wiercenia otworów i szlifowania. Zatem powyższe świadczy, że gotowe materiały odwołująca mogła bezpośrednio z firmy ojca dostarczyć celem zamontowania w domu klienta.

Oceny tej nie mogą zmienić dowody z osobowych źródeł dowodowych, gdyż nie wynika z nich nic więcej ponad to, co wynika z dokumentów złożonych przez odwołującą do akt ZUS, a co nie daje podstaw do uwzględnienia odwołania. Świadek G. J. (sąsiad odwołującej) potwierdził, że wykonywał 3 zlecenia K. M. (1) dotyczące montażu lusterek, z czego jedno miało miejsce w „budce” na ulicy (...) w B..

Świadek K. Z. zeznała, że korzystała z usługi odwołującej dotyczącej montowania szkła na ścianie. Ogłoszenie w tym zakresie znalazła na portalu (...) (k. 54 odw.). Świadek M. T. (wnuczka zmarłej H. W., właścicielki posesji przy ul. (...) w B.) zeznała, że w lokalu, który służył za magazyn, działo się coś związanego z wykonywaniem działalności, coś było noszone, jakby ktoś ciął ale nie potrafiła wskazać co dokładnie, mimo, że mieszka na tej samej posesji bo w tych godzinach była w pracy. Odnośnie udostępnienia lokalu (nieodpłatnie, za wymianę szyb i drzwi) na okres jedynie 3 miesięcy wskazała, że jej babcia (zmarła wkrótce po podpisaniu umowy) była niezdecydowana, a po jej śmierci nie można było przedłużyć umowy, bo spadkobiercy są za granicą.

Rodzice odwołującej (G. M. i K. M. (2)) przesłuchani w charakterze świadków potwierdzili okoliczności wskazywane przez odwołującą.

K. M. (1), przesłuchana w charakterze strony zeznała, że posiada doświadczenie w zakresie działalności, którą założyła ponieważ przez 7 lat pracowała w firmie ojca. Podjęła pracę u matki, żeby mieć źródło dochodu i w międzyczasie przygotowywała się do otwarcia swojej działalności. Rozpoczynając działalność miała 1 zamówienie, z którego jej dochód miał wynosić 200-300 zł. Na początek ojciec wydrukował jej kilka wizytówek, którymi obecnie nie dysponuje. Zrobiła pieczętkę, ogłaszała się na (...) .pl. (...) lokalu przy ul. (...) dostarczane było szkło, które sama cięła i następnie było ono dostarczane do klientów. Zeznała, że zna tę działalność i popyt na szkło i przewidywała, że zarobi jakieś 3000 zł, a zarobiła więcej - z przychodu za kwiecień mogło zostać około 5000 zł.

Zeznania powyższe wskazują na minimalny zakres prowadzonych prac w związku z rozpoczętą działalnością. Jest to zakres, który upoważnia do stwierdzenia, że działalność nie miała charakteru stałego, nie była nastawiona na powtarzalność podejmowanych działań jak też nie była podporządkowana zasadzie racjonalnego gospodarowania. Zawarcie dwóch umów na wykonanie usługi nie pozwala też na stwierdzenie, że odwołująca uczestniczyła w obrocie gospodarczym.

W ocenie Sądu należy podzielić stanowisko organu rentowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, że zamiarem odwołującej się nie było prowadzenie działalności w sposób zorganizowany i ciągły, lecz zarejestrowanie jej wyłącznie w celu zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego na krótki okres (dwóch miesięcy) i uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego – zasiłku macierzyńskiego. Wniosek taki wynika z analizy całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego ocenionego z wykorzystaniem zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Zdaniem Sądu, analiza materiału dowodowego nie pozwala na przyjęcie, że zostały spełnione przez odwołującą dwie podstawowe przesłanki decydujące o tym, iż działalność gospodarcza była przez nią faktycznie wykonywana. Przede wszystkim zabrakło przesłanki ciągłości i zorganizowania prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującą. Z uwagi na posiadane przez K. M. (1) wieloletnie doświadczenie w branży, należało podejść do jej sytuacji z większą dozą krytycyzmu. Odwołująca, przy niekwestionowanych kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym,

powinna była planowaną działalność gospodarczą zorganizować w sposób profesjonalny. Sąd nie kwestionuje, że odwołująca wykonała usługi w ramach dwóch zawartych umów, na które wystawiła faktury, niemniej jednak jest to zdecydowanie za mało aby mogło zmienić ocenę Sądu. Podkreślić należy, że w sposób instrumentalny wykorzystwała ona sytuację związaną z prowadzeniem firmy przez ojca – G. M. celem uzyskania tytułu do ubezpieczeń wynikającego z prowadzenia działalności gospodarczej. Pomimo powoływania się na wysokie kwalifikacje - w przeszłości zajmowała stanowisko handlowca i dyrektora w firmie ojca- nie poczyniła żadnych starań, żeby już w momencie rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, uzyskać pewne źródła dochodów, tym bardziej, że zrezygnowała z umowy na czas nieokreślony, która gwarantowała jej pewne źródło zabezpieczenia na okres macierzyństwa.

Sąd nie miał wątpliwości, że sytuacja wynikająca z wieloletniej pracy odwołującej w firmie ojca (ten sam profil działalności) i dalsze prowadzenie przez niego firmy z tej branży tworzyła dogodnie okoliczności dla zarejestrowania i prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującą. Niemniej jednak nie stanowi podstawy do uznania, iż działalność K. M. (1) była wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły, bowiem tych elementów w analizowanej działalności zabrakło.

Podkreślić należy, że zeznania odwołującej w ocenie Sądu, nie były wiarygodne. Zmierzały do wykazania, że wynajęcie powierzchni biurowej i magazynowej było w prowadzonej działalności niezbędne. Zdaniem Sądu nie było takiej konieczności, ponieważ rozmowy z klientami prowadzone były w ich lokalach, co jest oczywiste choćby z uwagi na konieczność dokonania pomiarów powierzchni. Ponadto firma ojca, w której odwołująca zamawiała szkło, przygotowywała szkło pod konkretne umowy i konkretne wymiary. Nie było zatem potrzeby, żeby odwołująca dysponowała magazynem, w którym to szkło byłoby przechowywane.

Co więcej, zasady doświadczenia życiowego nakazują traktować sytuację odwołującej w ten sposób, że skoro otwierała ona działalność gospodarczą w branży, w której podmiotem gospodarczym trudniącym się na szeroką skalę jest jej ojciec, to w jego magazynie – który był dostatecznie obszerny – mogła przechowywać zakupione u niego elementy szklane.

Stanowisko prezentowane przez odwołującą kłóci się z logiką, która nie pozwala przyjąć, że odwołującej przyświecał inny cel niż tylko uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego na czas macierzyństwa. Ustawa przyznaje prawo do takiego świadczenia, ale pod warunkiem, że działalność gospodarcza nosi wszystkie cechy z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej a tych w analizowanej sprawie zabrakło. Zatem odwołująca nie spełnia przesłanek do podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od 1 kwietnia 2014 r.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy odwołanie oddalił z mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.,

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła K. M. (1), zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym mającą istotny wpływ na treść orzeczenia polegającą na przyjęciu, iż:

a. z przedstawionego stanu faktycznego nie wynika, aby nastąpiło rzeczywiste prowadzenie działalności gospodarczej w celach zarobkowych oraz w sposób zorganizowany i ciągły przez K. M. (1);

b. z przedstawionego stanu faktycznego nie wynika, aby po stronie odwołującej istniał zamiar oraz wola prowadzenia działalności gospodarczej, podczas gdy analiza materiału dowodowego przeprowadzonego w ramach niniejszego postępowania prowadzi do zgola odmiennych konkluzji, bowiem odwołująca wykonywała i realizowała umowy w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, wynajęła pomieszczenie magazynowe, zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią w zakresie usług montażowych, uiszczała należności publicznoprawne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz zawartych umów;

c. odwołująca nie wykonała w zasadzie żadnych czynności pomocniczych świadczących o chęci prowadzenia działalności gospodarczej, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż poczyniła ona szereg działań organizacyjnych związanych również z poniesieniem wydatków celem prowadzenia działalności gospodarczej, bowiem odwołująca zamówiła wizytówki, pieczętki, kupiła niezbędne narzędzia, zamieściła ogłoszenie w internecie oraz była polecana potencjalnym klientom przez osoby zaufane;

d. żaden lokal do magazynowania szkła nie był K. M. (1) potrzebny, zatem legitymowanie się pomieszczeniem magazynowym przez odwołującą miało na celu uwiarygodnienie w celach dowodowych prowadzonej działalności, podczas gdy brak jest w sprawie dowodów do przyjęcia przedmiotowych ustaleń bowiem materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozostaje w całkowitej sprzeczności z ustaleniami Sądu w tym zakresie, tym bardziej że magazyn był rzeczywistości wykorzystywany do prac realizowanych przez apelującą i przez nią używany zgodnie z przeznaczeniem, a działalność przez nią prowadzona miała charakter samodzielny, odrębny od firmy ojca, za którą osobistą odpowiedzialność ponosi wyłącznie apelującą i nie jest zasadne przerzucanie tej odpowiedzialności na osoby trzecie obowiązków samodzielnego przedsiębiorcy;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 233 k.p.c. polegające na:

a. nierozważeniu w sposób wszechstronny materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz dokonaniu wybiórczej oceny dowodów, zwłaszcza dowodów z zeznań świadków oraz przesłuchania odwołującej, podczas gdy dowody te jednoznacznie świadczyły o woli i zamiarze prowadzenia przez powódkę działalności gospodarczej oraz jej kontynuacji w przyszłości;

b. dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów z zeznań świadków, mianowicie uznaniu, iż zeznania te wskazują na minimalny zakres prowadzonych prac w związku czym upoważnia to do stwierdzenia, że działalność prowadzona przez apelującą nie miała charakteru stałego oraz nie była nastawiona na powtarzalność podejmowanych działań, jak też nie była podporządkowana zasadzie racjonalnego gospodarowania, podczas gdy zeznania przesłuchanych świadków potwierdzają, iż działalność prowadzona przez powódkę była nastawiona na powtarzalność działań, miała charakter stały oraz była gospodarowana racjonalnie, co potwierdzają także zawarte zrealizowane przez nią umowy z klientami, zakup koniecznych i niezbędnych urządzeń, a także realizowanie pierwszych zleceń zaraz po rozpoczęciu działalności;

c. dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodu z przesłuchania strony, i uznaniu, iż dowód ten nie był wiarygodny a prezentowane stanowisko kłóci się z logiką, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie oceniany wszechstronnie, a przede wszystkim w powiązaniu zeznaniami wszystkich świadków oraz dokumentami zgromadzone w aktach sprawy, w zupełności potwierdza wiarygodność zeznań K. M. (1), a przede wszystkim celowość działań podejmowanych w związku z prowadzoną działalnością;

d. dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów polegających na przyjęciu, że sytuacja wynikająca z wieloletniej pracy odwołującej w firmie ojca i dalsze prowadzenie przez niego firmy w tej samej branży tworzyły dogodne okoliczności dla zarejestrowania i prowadzenia działalności przez apelującą, podczas gdy z wystawiony przez firmę ojca dokumentów rozliczeniowych wynika wprost, że firma ta znajduje się w upadłości likwidacyjnej i nie będzie kontynuowana, bowiem jest wygaszana, a pracownicy zwalniani.

Z uwagi na powyższe skarżąca wniosła o zmianę wyroku przez orzeczenie, iż K. M. (1) podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnym, rentowym, wypadkowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 1 kwietnia 2014 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

K. M. (1), reprezentowana przez kolejnego pełnomocnika, wniosła także apelację, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ubezpieczona nie podjęła działalności gospodarczej, nie miała zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły;

- art. 6 ust. 1 pkt 12 ust. 1, 11 ust. 2, 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędne przyjęcie że ubezpieczona nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom, emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1.04.2014 r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Tak skonstruowane zarzuty sprowadziły się do żądania zmiany wyroku sądu I instancji przez przyjęcie, że odwołująca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom, emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie, gdyż nie zawierają ważkich argumentów pozwalających na korektę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do apelacji, która w swej podstawie i zarzutach neguje poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, wskazując na ich sprzeczność z zebraniem materiałem dowodowym oraz naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. Dopiero rozstrzygnięcie tej kwestii pozwala na ocenę prawa materialnego.

Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Innymi słowy mówiąc, sąd zebrał materiał dowodowy, lecz źle go ocenił (por. komentarz do k.p.c. pod redakcją Jerzego Jodłowskiego Tom 2 str. 607 i nast. Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1989 r.). Tego rodzaju zarzut jest zasadny wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 sierpnia 2009 r., I ACa 507/09, LEX nr 756625).

Mając na uwadze konstrukcję podniesionego zarzutu należy przyjąć, iż Sąd Okręgowy nie dopuścił się rozbieżności między zgromadzonym materiałem a przyjętymi wnioskami. Słusznie w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia zwrócono uwagę, że zgłoszenie prowadzenia działalności w organie ewidencyjnym, przygotowanie pieczętki nie oznacza faktycznego wykonywania deklarowanej działalności. Identycznie można powiedzieć o zakupie 1,5 kg silikonu (26 kwietnia 2014 r.), czyli blisko miesiąc po zgłoszeniu działalności w organie ewidencyjnym. Skarżący zapomina, że dopiero interferencja szeregu okoliczności pozwala na wnioski dotyczące przedmiotowej działalności. Ich deskrypcja powinna uwzględniać rodzaj podjętej działalności (wykonywanie innych robót budowlanych wykończeniowych). Specyfika tej gałęzi działalności wymaga albo samodzielnej zdolności do wykonywania prac określonego rodzaju, albo też zatrudnienia osób trzecich do wykonywania zamawianych usług. Pozornie ten element skarżąca spełnia, gdyż przedłożyła trzy umowy o dzieło, które zawarła z G. J. na montaż lusterek. Jednak okresowe zawieranie umów z osobą trzecią ma znaczenie w kontekście oceny przesłanki, jaką jest stałe i zorganizowane wykonywanie działalności gospodarczej. W tym też kierunku należy oceniać zawarcie umowy o wynajem pomieszczeń przy ul. (...) (umowa na trzy miesiące). Z tego względu sam fakt uprzedniej pracy w firmie ojca (o tożsamym profilu tej działalności) nie przesądza o faktycznym uruchomieniu działalności, skoro wówczas ubezpieczona była zgłoszona do ubezpieczenia społecznego z tytułu pracowniczego zobowiązania. Z zasad doświadczenia życiowego można wywnioskować, że w razie zamiaru prowadzenia takiej działalności w przyszłości jej rola sprowadzałaby się do podjęcia współpracy z ojcem, tak by zdobyć niezbędne doświadczenie do samodzielnej działalności w przyszłości. Tymczasem ubezpieczona kolejne zatrudnienie uzyskała u mamy, tj. K. M. (2), prowadzącej biuro rachunkowe. Przedmiotowe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę od dnia 1 października 2013 r. do dnia 31 marca 2014 r. zostało przerwane na skutek porozumienia stron. Jest to okoliczność, która również podlega ocenie za

pomocą zasad doświadczenia życiowego. Te ostatnie przeczą dobrowolnej rezygnacji z pracowniczego ubezpieczenia w okresie bezpośrednio poprzedzającym urodzenie dziecka (26 maja 2014 r.) w celu uruchomienia działalności obciążonej ryzykiem ekonomicznym i organizacyjnym, przy jednoczesnej długotrwałej niezdolności do pracy przed jej uruchomieniem (zwolnienie od 18 lutego do dnia 19 marca 2014 r.).

O ile można zgodzić się z apelującymi, że podjęcie działalności mieści się w sferze wolicjonalnej danego podmiotu, a pozostawanie w ciąży nie niweczy tej możliwości, o tyle ocena, czy doszło do uruchomienia aktywności zawodowej nie sprowadza się do automatycznego zaakceptowania twierdzeń i dokumentów prywatnych osoby zainteresowanej. Przedłożone dokumenty, czy też osobowe źródła dowodowe podlegają weryfikacji, stosownie do reguł opisanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Przypomnieć w związku z tym trzeba, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Powołany wyżej przepis zobowiązuje sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w sprawie. Granice swobodnej oceny dowodów są wyznaczone przez takie komponenty jak: obowiązek wyprowadzania przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, obowiązek poruszania się w ocenie dowodów w ramach przepisów proceduralnych wynikających z treści art. 227-234 k.p.c. oraz w końcu z poziomu świadomości prawnej sędziego i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Z tego wynika, że swobodna ocena dowodów jest dokonywana przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny racjonalny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz.655). Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906; z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00, Lex nr 55167; z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, Lex nr 53923).

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można zgodzić się z twierdzeniem o przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim Sąd uwzględnił wniosek o dopuszczenie dowodu z osobowych źródeł dowodowych, dopuścił dowód z dokumentów, jak też w końcu przeprowadził dowód z przesłuchania stron.

Ocena osobowych źródeł dowodowych nie polega wyłącznie na odtworzeniu treści relacji przedstawionych przez świadków, lecz powinna być poddana ocenie z perspektywy wyżej wskazanych dyrektyw interpretacyjnych. Podobnie rzecz dotyczy zeznań stron. Również przedłożone do akt sprawy dokumenty prywatne podlegają swobodnej ocenie Sądu. Realizując ów obowiązek Sąd Okręgowy w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia wyjaśnił powody, dla których nie dał wiary określonym twierdzeniom świadków w zakresie związanym z przedmiotem sporu, czy też odmówił mocy dowodowej dokumentom. Argumenty użyte na uzasadnienie takiego stanowiska są prawidłowe, a formułowane wobec nich zarzuty sprowadzają się de facto do polemiki ze stanowiskiem Sadu pierwszej instancji. Dodatkowo analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy w ramach własnych kompetencji podjął czynności zmierzające do poprawnego zgromadzenia dowodów. Poszerzony w ten sposób zakres okoliczności faktycznych zmierzał do kompleksowej oceny zaistniałego sporu.

W ten sposób ustalone okoliczności faktyczne przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, a Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Ich istota zamyka się w stwierdzeniu, że K. M. (1) nie rozpoczęła faktycznie prowadzenia działalności gospodarczej od 1 kwietnia 2014 r. Oceny tej nie mogą zmienić argumenty zawarte w apelacji, gdyż dokonane przez Sąd Okręgowy wnioski zostały oparte na zasadach doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Ustalenie, czy działalność gospodarcza została faktycznie podjęta mieści się w kręgu okoliczności faktycznych. Prawidłowe ich odtworzenie pozwala przejść do analizy prawnomaterialnych zarzutów apelacyjnych. Pierwszy zarzut dotyczy naruszenia art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.) i koncentruje się na aspekcie zorganizowania i ciągłości.

Niewątpliwie podjęcie działalności gospodarczej stanowi podstawę do podlegania z mocy prawa ubezpieczeniu społecznemu, a więc realizuje prawo do zabezpieczenia społecznego. Dalsze rozważania warto poprzedzić przypomnieniem, że krąg osób fizycznych podlegających obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu reguluje art. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U z 2015 r. poz. 121, dalej ustawa systemowa). Zgodnie z wyżej wskazanym przepisem obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące (art. 6 ust. 1 pkt 5). Z kolei zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Przeto zasadniczy ciężar argumentów należy poświęcić wykładni pojęcia „od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności”, a zwłaszcza jakie zdarzenia (faktyczne czy formalne) będą kryterium decydującym o uznaniu, że dana działalność została rozpoczęta.

Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych, a więc na podstawie wskazanej wyżej ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Według art. 2 tej ustawy działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej w świetle powyższego to rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. Zgłoszenie i wpis do ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem ani czynnością utożsamianą z podjęciem takiej działalności. Wskazać w tym miejscu należy, że wpis do ewidencji ma charakter dowodowy i stwarza domniemanie faktyczne, że osoby wpisane do ewidencji prowadzą taką działalność od daty wskazanej w zaświadczeniu o wpisie do ewidencji do daty określonej w decyzji o wykreśleniu wpisu z ewidencji. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 czerwca 2013 r., III AUa 1928/12, LEX nr 1339313). Podjęcie działalności gospodarczej wymaga zachowania określonych form, które nadają temu przedsięwzięciu legalny charakter. Niewątpliwie zewnętrznym przejawem tej legalności jest fakt złożenia wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Wnioskodawczyni faktycznie taki wniosek złożyła, co też zauważył Sąd I instancji. W praktyce rozpoczęcie działalności może zbiegać się z momentem uzyskania wpisu, jak też może oznaczać faktyczne podjęcie działalności w przyszłości. Dodatkowo podnieść trzeba, że nie okres zaewidencjonowania działalności ma znaczenie w sprawie. Ów fakt w judykaturze Sądu Najwyższego jest jednolicie ujmowany. Można więc stwierdzić, iż obowiązek ubezpieczenia społecznego ma miejsce w wypadku faktycznego rozpoczęcia działalności i jej prowadzenia, zaś sam wpis do ewidencji stwarza domniemanie, które w procesie podlega ocenie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18.10.2011 r., II UK 51/11, OSNP 2012 r., nr 21-22, poz. 267 wyraził pogląd, iż podejmowanie czynności przygotowawczych polegających na poszukiwaniu kontrahentów umowy obejmującej zakres działań określony we wpisie do ewidencji oraz gotowość do podjęcia tych działań nie stanowią rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej w rozumieniu art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych,

jeżeli nie doprowadziły do faktycznego jej uruchomienia. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2001 r., II UKN 428/00, OSNP 2003 r., nr 6, poz. 158

stwierdzono, iż rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

W świetle treści art. 2 ustawy o działalności gospodarczej za paradygmat należy przyjąć ciągłość jej prowadzenia. W judykaturze Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że wyraża się ona w dwóch aspektach. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą. W przypadku wątpliwości co do rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej decyduje więc sfera faktów, gdyż również wola czy zamiar strony należą do ustaleń stanu faktycznego w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493). W sprawie prawidłowo ustalono, że odwołująca po zgłoszeniu działalności wykonała trzy jednostkowe umowy, nie posiadała na stałe pracowników (wykonawców) gotowych do niezwłocznego wykonania kolejnego zamówienia, dokonała wynajmu pomieszczeń na trzy miesiące, to suma tych argumentów przeczy wadliwej wykładni prawa materialnego, o której mowa w apelacji. Pozostałe okoliczności (rejestracja na portalu (...), dowody wewnętrzne) nie przełamują zaprezentowanej wyżej konstrukcji, gdyż w dobie swobodnego dostępu do elektronicznych portali sam fakt rejestracji tamże nie stanowi dostatecznej przesłanki rozpoczęcia działalności. Ilość podmiotów korzystających z takiej formy udostępniania przedmiotów i usług świadczy, że jest potencjalny dodatkowy sposób uzyskania przychodów, bez automatycznego prowadzenia tego przedsięwzięcia w sposób zorganizowany i stały.

Mając powyższe na względzie apelacja skarżącej podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).